Nr. 35 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem) Lwów, wtorek 14 lutego 1939 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Przemówienie J. E. ks. Kardynała Hlonda

na żałobnej Akademii radiowej ku czci Papieża Piusa XI.

Przemówienie J. Em. Ks. Kardynała Prymasa Dr. Augusta Hlonda w czasie żałobnej akademii radiowej ku czci Papieża Piusa XI w dn. 11 b. m. (podajemy w skrócie — przyp. Red.):

„Papież naprawdę umarł". Złamano pierścień rybacki i pieczęć dwuchsetnego sześćdziesiątego następcy Św. tego Piotra. Ze szczytów poslannictw i dostojeństw wkracza Pius XI w pisane dzieje Kościoła i w pamięć ludów z ogromu wielkości i poręczonym prawem do wdzięczności pokoleń.

Łodzią Piotrową sterował lat 17. Był opatrznościowym Papieżem w stosunku do wewnętrznego życia Kościoła i był Papieżem nieustraszonym w oddziaływaniu na swą epokę.

W wewnętrznych rządach był ojcowski ale stanowczy, nieustępliwy, nieprawdopodobnie pracowity i wymagający wytężonej, poważnej pracy. Wydajność działalności hierarchji i duchowieństwa podniósł wybitnie, gruntując ją na pogłębionym duchu kapłańskim, na szerszej wiedzy kościelnej, na zasadach ofiarniejszego apostolstwa.

Nie wahałbym się nazwać Piusa XI

„Papieżem laikatu".

Przywrócił bowiem katolikom świec kim świadomość przynależności kościelnej, określił ich rolę w posłannictwach Kościoła.

Nie tylko Kościół, ale i niekatolicki świat składa zmarłemu Papieżowi hołd za to, że w okresie potwornych błędów i załamywania się wszelkiej moralności

uratował sumienie ludów.

W obliczu materializmu, propagowanego i realizowanego krwawo przez komunizm, wobec sprofanowania idei narodowej aż do absurdu rasizmu, wobec wyniesienia bezbożnictwa do zasady życia i kultury, wobec wojowniczego laicyzmu loży, wobec sztucznego wskrzeszania mitów i urojczysk pogańskich, wobec tragicznych przełomów socjalnych, wobec rozpanoszenia się proletaryzmu i nowych form niewoli ludzkiej na obu półkulach ziemi, wobec bałwochwalczych filozofij politycznych, wobec zachwiania się autorytetów i kryzysu państwa, wobec celowego likwidowania rodziny, wobec wypaczania naczelnych zasad wychowania chrześcijańskiego, wobec deptania godności ludzkiej, wobec błędów i grzechów, co jak lawina druzgocą moralne wartości narodów — wśród prądów zwyrodniałej demokracji i zgubnych totalizmów, wśród grozy zbrojeń, wśród zapowiedzi światoburczych konfliktów wojennych, w ogólnym zamieszaniu doktryn, systemów, myśli, dążeń — jedna pozostała ludzkości

niewzruszona ostoja prawdy,

jeden niezłomny obrońca obyczajów, jeden niepodejrzany tłumacz prawa, jeden zwolennik szczery pokoju, jeden niezawodny rzecznik praw człowieka: był nim Pius XI.

Był i w tym względzie niezmordowany, nieustraszony, bezwzględny, nowoczesny, demokratyczny, bezstronny. Nie pomijał żadnego współczesnego zagadnienia etycznego, nie ustępował przed żadnym błędem, choćby wielkimi autorytetami popartym, pouczał katolików i niekatolików, poprawiał i karcił kogo należało, nie oglądając się na osoby i następstwa, walczył ze złem jako takim, nie pytając, kto je szerzy,

cierpiał za prawdę,

przecierpiał wiele z wstrząsającą godnością i równowagą ducha. Rozum i sumienie ludzkości przyznawały Mu w końcu słuszność.

Wrogowie jeden po drugim chylili czoła przed Jego powagą.

Nauki płynące ze Stolicy Apostolskiej prostowały powoli drogi świata. Papiestwo zdobyło wpływy moralne jak kiedyś w bardzo odległych czasach, a wpływy te były zbawcze, opatrznościowe.

Polsce przypisywał dziejową misję, w którą mocno wierzył. Pamiętam jak z naciskiem mówił o naszej misji kulturalnej, o naturalnych kierunkach i drogach jej rozwoju. Pamiętam, jak się lękał o ducha narodu, gdy napór laicyzmu był aż zbyt widoczny. Pamiętam, jak był zaniepokojony, gdy raz prasa zagraniczna podała błędną wiadomość o mającym się odbyć w Warszawie kongresie bezbożników. Pamiętam, jak nalegał, by wyleczyć życie religijne z powierzchowności a rodzinne z plagi rozwodów. Pamiętam, jak wołał:

„Jesteście rycerzami wiary. W tej roli będziecie najlepszymi rycerzami Polski".

Był szczęśliwy, gdy mógł się Polsce przysłużyć naprawdę.

Kochał nas głęboko.

Pragnął Polski katolickiej, szczęśliwej, potężnej. Zdumiewające w tym względzie wiadomości podadzą kiedyś opieczętowane dzisiaj źródła. Opatrzność zapisała Go w nasze dzieje, byśmy Jego wskazaniami prostowali drogi naszego bytu.

Papieżowi nieustraszonemu wzruszona, wdzięczna, głęboką żałobą okryta Polska składa swój hołd czci, wdzięczności, modlitwy.

Serdeczny stosunek Ojca Św. do Polski.

Rzym, 13. 2. (PAT) Korespondentowi PAT udało się zebrać z ostatnich paru miesięcy życia Papieża Piusa XI niektóre szczegóły, świadczące o

głębokich uczuciach, jakie zmarły Papież żywił do końca życia dla Polski.

Ostatniej polskiej audiencji prywatnej udzielił dn. 28 stycznia br. ambasadorowi R. P. przy Kwirynale gen. Wieniawie-Długoszowskiemu i jego małżonce. Gen. Wieniawa Długoszowski znany był Papieżowi jeszcze w Polsce jako szef Domu wojskowego Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego. W czasie dłuższej i serdecznej rozmowy Pius XI powiedział m. in:

„Trzy lata spędziłem w waszym kraju, przez trzy lata byłem Polakiem. Wspomnienia o Polsce noszę głęboko w pamięci i sercu. Tam zostałem konsekrowany na biskupa. Poznałem w Polsce bardzo dobrze w pierwszym rzędzie Waszego Wielkiego Marszałka. Józef Piłsudski zabrał mnie kiedyś do Wilna. Dwa dni i dwie noce spędziłem na niezwykle interesujących rozmowach. Mógłbym Panu o nim opowiadać bez końca. Był to człowiek wyjątkowej miary".

W dalszej rozmowie, gdy gen. Wieniawa Długoszowski wyraził przekonanie, że Polska odegra wielką rolę w rozpoczynającej się walce z materializmem, Papież odpowiedział, że i on w to wierzy, oraz że

„w tych ciężkich czasach Polska może a nawet powinna odegrać wielką rolę w przywróceniu świata do równowagi.

Polska rolę tę powinna odegrać, ponieważ tak wiele zawdzięcza Opatrzności".

Wzruszający charakter miała audiencja charge d'affaires w Watykanie p. Janikowskiego z okazji składania ostatnich życzeń noworocznych Papieżowi. Po przyjęciu życzeń Pius XI poświęcił dłuższą chwilę rozmowy osobie Prezydenta R. P. I. Mościckiego. W toku dalszej rozmowy Ojciec Święty wypytywał się troskliwie o stan zdrowia śmiertelnie wówczas już chorego kardynała Kakowskiego. Dalej Papież życzył Polsce, aby zachowała spokój wewnętrzny oraz błogosławił wielkim i małym, a zwłaszcza maluczkim. Papież udzielił błogosławieństwa Prezydentowi R. P., Polsce i charge d'affaires.

———

Kto będzie następcą Papieża Piusa XI.

Rzym, 13. 1. (PAT) Omawiając perspektywy konklawe prasa włoska wymienia jako

kandydatów na przyszłego Papieża: arcybiskupa Florencji 67-letniego kardynała Bella Costa, 62-letniego kardynała Passini z kurji rzymskiej, oraz arcybiskupa Palermo — kardynała Lawetrane.

Wymieniane są również nazwiska kardynałów b. nuncjuszów. Tedestini, Marmagii i Magliogni, mimo iż „Gazetta del Popolo" dość wyraźnie wypowiada się przeciwko ewentualnym kandydaturom kardynałów cudzoziemców, dyplomatów i zakonników, zaś „Stampa" — przeciwko kandydaturze kardynała Pacelli.

* * *

Rzym, 13. 2. (PAT) **Radio watykańskie komunikuje, że złożenie śmiertelnych szczątków Papieża Piusa XI do sarkofagu odbędzie się we wtorek dnia 14 po południu. W pogrzebie wezmą udział wyłącznie kardynałowie, duchowieństwo, korpus dyplomatyczny i dygnitarze watykańscy.**

GOŚCIE WĘGIERSCY NA AUDIENCJI U P. PREZYDENTA.

Zakopane, 13. 2. (PAT) Wczoraj w godzinach popołudniowych złożyli Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej w zameczku na Jaworzynie Spiskiej na specjalnej audiencji wizyty bawiący w Zakopanem goście węgierscy, a mianowicie: małżonka ministra komunikacji pani Kunder, podsekretarz stanu Prezydium Rady ministrów de Berczy z małżonką, wiceminister komunikacji Huber z małżonką.

Przybyłych gości podejmował następnie podwieczorkiem Pan Prezydent wraz z małżonką.

PRASA LITEWSKA O REFORMIE STATUTU BANKU POLSKIEGO.

Kowno, 13. 2. (PAT) Korespondent warszawski „Lietuvos Aidas" p. Leskajtis pisząc o reformie statutu Banku Polskiego podkreśla, że krok ten może bardzo dodatnio odbić się na polityce gospodarczej Polski.

Przy tej sposobności korespondent podkreśla

ostrożną politykę wicepremiera Kwiatkowskiego,

który wybrał, zdaniem Leskajtisa, z pośród różnych projektów ożywienia rynku pieniężnego, najdostępniejszy złoty środek.

UKŁAD HANDLOWY ŁOTEWSKO-FIŃSKI.

Ryga, 13. 2. (PAT) Zakończone zostały **rokowania handlowe łotewsko-fińskie, które miały na celu omówienie możliwości zwiększenia wymiany towarowej między obu krajami.**

Rokowania te dały wynik pomyślny.

KRWAWE STARCIE Z KOMUNISTAMI.

Bajonna, 13. 2. (PAT) Na zebraniu politycznym, urządzonym przez przywódcę francuskiej partii ludowej Deriota

doszło do krwawego starcia z komunistami.

Po przemówieniu Deriota i innych mówców, występujących przeciwko ruchowi komunistycznemu we Francji, komuniści, którzy wdarli się na salę obrad, wszczęli bijatykę, przy czym padło kilka strzałów.

Jeden ze zwolenników Deriota jest ciężko raniony w twarz.

ZACIEŚNIENIE WSPÓŁPRACY WOJSKOWEJ MIĘDZY STANAMI ZJEDN. A BRAZYLIĄ.

Nowy Jork, 13. 2. (PAT) „New York Times" donosi z Waszyngtonu, iż Stany Zjednoczone mają zamiar wysłać do Brazylii misję wojskową celem zacieśnienia współpracy pomiędzy armiami Stanów Zjednoczonych i Brazylii.

Jak twierdzi dziennik, misja ta będzie miała również na celu odradzanie państwom Ameryki Południowej przyjęcia niemieckich regulaminów wojskowych.

ROZMOWA HITLERA Z AMBASADOREM HISZPANII.

Berlin, 13. 2. (PAT) Kanclerz Hitler przyjął w dniu wczorajszym ambasadora hiszpańskiego Marquis de Magaz, który wręczył kanclerzowi list odręczny gen. Franco, po czym anclerz odbył z ambasadorem dłuższą rozmowę, w której wziął udział także min. v. Ribbentrop.

LOTNICY FRANCUSCY W ARMII CZANG-KAI-SZEKA.

Tokio, 13. 2. (PAT) Agencja Domei donosi, iż ambasador chiński w Paryżu Wellington Koo przy współdziałaniu b. francuskiego ministra lotnictwa Cota zwerbował do armii marsz. Czang-Kai-Szeka 49 lotników francuskich, którzy już mają się znajdować w drodze do Chin.

Wiadomości bieżące.

13 LUTEGO

Poniedziałek
Katarzyny
Jutro: Walentego
Wschód słońca 7·04
Zachód „ 16·38

TEATR WIELKI.
Poniedziałek godz. 18 „Dzień bez kłamstwa".
Wtorek godz. 19.30 „To więcej niż miłość".
Środa godz. 19.30 „To więcej niż miłość"
Czwartek godz. 19.30 „Lakme" opera.
Piątek godz. 19.30 „To więcej niż miłość"
Sobota godz. 19.30 „Cyganeria" opera.

TEATR ROZMAITOŚCI.
Nieczynny.

KINOTEATRY.
APOLLO ul. Chorążczyzny 7: „100 dni Napoleona.
BAŁTYK pl. Strzelecki: „Wrzos".
BAJKA ul. Zielona: „Paweł i Gaweł".
CASINO Legionów 5: „Maria Antonina"
CHIMERA ul. Akademicka 7: „Głos matki".
EMPIRE ul. Legionów 5: „Pola Elizejskie".
EUROPA ul. Akademicka: „Konflikt".
KOPERNIK Kopernika 9: „Mściciele".
MARYSIENKA pl. Smolki: „Serce matki".
MIRAŻ pl. Mariacki 10: „Gehenna".
MUZA ul. 3-go Maja: „Cztery siostry".
PALACE ul. Legionów 1: „Moi rodzice rozwodzą się".
PAX ul. Franciszkańska 1a: „Olimpiada"
RAJ pl. Mariacki: „Strachy".
ROXY Kętrzyńskiego 56: „Pobożne kłamstwo" z Polą Negri.
STYLOWY ul. Szaszkiewicza 5: „Przygoda we dwoje" i rewia.
ŚWIATOWID, ul. Kuszewicza: „Statek niewolników" oraz „Pasażerka na gapę".
TON pasaż Mikolascha: „Biały motyl" oraz „Alarm na morzu".
UCIECHA pasaż Mikolascha: „Córka Szanghaju" i rewia.

— **POPULARNE PRZEDSTAWIENIE KOMEDII „DZIEŃ BEZ KŁAMSTWA".** Dzisiaj o 18-tej w Teatrze W. po cenach popularnych świetna komedia amerykańska pt. „Dzień bez kłamstwa" w doskonałej obsadzie ról: H. Chaniecka, N. Karasińska, G. Oranowska, J. Żmijewska, H. Dworzyńska, oraz pp.: M. Węgrzyn, Wł. Staszewski, T. Surowa, J. Staszewski i St. Larewicz. Reżyseria St. Daczyńskiego.

— **„TO WIĘCEJ NIŻ MIŁOŚĆ"**, doskonała sztuka pióra Bus-Feketego w Teatrze W. jutro, w środę i w piątek w świetnej obsadzie premierowej pp.: H. Chaniecka, H. Billing, M. Czaykowska, N. Karasińska, T. Suchecka, St. Daczyński, J. Machalski, J. Leliwa, J. Staszewski, J. Budzyński i in. — Reżyseria dyr. M. Szpakiewicza.

— **STAGIONE OPEROWE.** W czwartek 16 bm. dana będzie opera „Lakme" Delibesa. W tytułowej roli wystąpi znakomita śpiewaczka scen polskich i zagranicznych Ada Sari. Dalszą obsadę stanowią: Halińska, Hinglerówna, Popowiczówna, Demetrowicz, Martini, Szymanowicz i Wraga w swej doskonałej roli Milakanty. Przy pulpicie kapelmistrzowskim znakomity dyrygent W. Bierdiajew. Reżyseria A. Ułuchanowa. W sobotę, 18 bm. wystawiona zostanie opera Pucciniego „Cyganeria" z p. Cywińską w roli Mimi.

— **LEOPOLD MUENZER SOLISTĄ KONCERTU FILHARMONII LW.** Następny koncert Filharmonii lwowskiej zapowiada się niezwykle atrakcyjnie. Wykonawcami jego będą artyści tej miary, jak Bierdiajew i Muenzer, których występy pozostawiają zawsze niezatarte wrażenie. Koncert odbędzie się 21 lutego wiecz. w sali Teatru W.

KOMUNIKATY.

— **W SPRAWIE OŚRODKA BADAWCZEGO ZIEM POŁUDN.-WSCHODN.** Mgr Jan Bajorek wygłosi dziś o 18.20 prelekcję radiową, poruszającą ważne, zwłaszcza dla Małopolski Wsch. zagadnienie, mianowicie sprawę ośrodka naukowo-badawczego ziem południowo-wschodnich.

— **DR ZYGMUNT ŁEMPICKI,** prof. Uniw. J. Piłsudskiego w Warszawie, członek czynny PAU. będzie mówił w Kasynie i Kole Literacko-Artystycznym dnia 15-go bm. o godz. 19.30 o „Twórcy i dziele w poezji". — Bilety w cenie od 40 gr. do 1 zł. 15 gr. do nabycia w przedsprzedaży u G. Seyfartha przy ul Akademickiej 6, wieczorem w dniu odczytu przy kasie w Kasynie.

— **LWOWSKIE TOW. FOTOGRAFICZNE,** ul. Dzieduszyckich 1. We wtorek, 14 bm. wykład inż. W. Romera: „Techniczna strona eksponatów wystawowych". Początek o godz. 19.30.

— **OBROŃCY LWOWA! B. ŻOŁNIERZE I. ZAŁOGI IV. I V. ODCINKA OBRONY LWOWA!** Dnia 19 bm. o godz. 10-tej w szkole im. H. Sienkiewicza (Lwowskich Dzieci) odbędzie się zebranie organizacyjne celem wyboru Rady Zawiadowczej b. II. Grupy gen. Boruty-Spiechowicza. Obecność wszystkich uczestników, zamieszkałych na terenie Lwowa, konieczna.

— **DYREKCJA PAŃSTW. INSTYTUTU SZTUK PLASTYCZNYCH** we Lwowie, Karłowiczównej 1 (Snopkowska 47) zawiadamia o otwarciu II. kursu (akt, żywy model) w Publicznej Sali Rysunku. Kurs odbywać się będzie we wtorki i piątki o 17-tej. Prowadzi prof. J. Starzyński. Informacje w Sekretariacie od 10—13-tej, drzwi nr. 102.

Holandia wzmacnia swoje granice.

Haga, 13. 2. (PAT) Holenderski min. obrony narodowej Van Dijk przedłożył parlamentowi memoriał poświęcony sprawom wojskowym.

Min. Van Dijk stwierdza w nim, że

oddziały ochraniające granice zostały wzmocnione. Prace nad rozbudową umocnień pogranicznych prowadzone są w dalszym ciągu.

Nie chodzi tu jednak bynajmniej o fortyfikacje w rodzaju linii Maginota lub Zygfryda. Warunki terenowe nie pozwalają również na budowę podziemnych hangarów dla samolotów.

W sprawie obrony Indyj holenderskich minister stwierdził, że spośród mocarstw morskich, jak Anglia, Francja, St. Zjedn. A. P., Niemcy, Włochy, Japonia i Rosja,

Holandia posiada największą ilość nowych jednostek,

gdyż musi ona nadrobić zaległości w zakresie zbrojeń morskich.

Lotnictwo marynarki wojennej uległo nie tylko rozbudowie, ale i unowocześnieniu. Lekkie jednostki morskie zostały znacznie wzmocnione. Wydano poza tym zarządzenia związane z przygotowaniem ew. zamiany statków handlowych na pomocnicze krążowniki.

Margines fantazji.

Gra na loterii jest niepodobna do innych. Zdana jest na przypadek, na zrządzenie losu, ale nie jest hazardem. Gra hazardowa polega na tym przede wszystkim, że ryzyko nie jest wymierzone, ani określone, że może pociągnąć za sobą stratę wszystkiego, co się posiada, a nawet i tego, co się może kiedyś posiadać. Hazard w pełnym znaczeniu tego słowa wpływa na charakter ludzki, dezorganizuje go.

Hazard jest dla namiętnego gracza narkotykiem, najważniejszą treścią życia, poza którą nic nie istnieje. Hazardujący zapomina o rzeczach najważniejszych, przerzuca odpowiedzialność za siebie na los, który, doświadczywszy go nieraz już, powinien mu przyjść z pomocą i wynagrodzić mu jego zawody i cierpienia. Szuler jest człowiekiem chorym, który stracił panowanie nad sobą, którego charakter załamał się i który nie panuje już nad swoimi nerwami, zatraca odpowiedzialność za to, co czyni. Szulerka wypełnia całą treść, całą stronę życia.

Loteria Klasowa znajduje się niejako na marginesie życia. Stanowi nie potrawę, ale przyprawę, dodawaną w nieznacznej stosunkowo ilości. Loteria to margines fantazji na stronie poważnej, odpowiedzialnej, powtarzającej się codzienności. Grając na loterii, przeprowadza się linię graniczną między codziennością a fantazją, pozostawiając tej ostatniej mały skrawek czasu zainteresowania i pieniędzy.

Hazard jest spółką zawartą z losem na zasadach odpowiedzialności nieograniczonej i nierozgraniczonej. W grze na loterii odpowiedzialność jest ściśle ograniczona, a sfera, oddana losowi we władanie jest dokładnie wymierzona. Nie poświęcając nic z codzienności i jej normalnych praw, flirtujemy sobie na uboczu z losem, a flirt ten może się nam bardzo często sowicie opłacić.

Dlatego możemy z czystym sumieniem nabyć los do pierwszej klasy 44-ej Loterii klasowej, której ciągnienie rozpoczyna się 23-go bm.

Odznaki władz obrony przeciwlotniczej.

Celem dokładnego zorientowania mieszkańców Lwowa jakie odznaki posiadać będą organy i władze obrony przeciwlotniczej w czasie najbliższych ćwiczeń, niniejszą pogadankę poświęcamy temu tematowi. Każdy organ obrony przeciwlotniczej posiadać będzie odpowiedniego koloru opaskę ze specjalną klamrą. Odznaka ta, wraz z posiadaną legitymacją upoważniać będzie jej właściciela do zajmowania odpowiedniego miejsca nawet wewnątrz domów, w czasie alarmu lotniczego. Wszyscy mieszkańcy obowiązani są stosować się ściśle do zarządzeń władz i organów OPL. zaopatrzonych właśnie w odpowiedniego koloru opaski.

Poczynając od najwyższej władzy obrony przeciwlotniczej we Lwowie, czyli od dowódcy ośrodka, poprzez komendantów na wszystkich szczeblach organizacyjnych, skończywszy na organach O.P.L. Wszyscy posiadać będą odpowiednie opaski, oznaczające stanowisko w OPL.

I tak, dowódca ośrodka posiada opaskę żółtą z trzema czerwonymi paskami, umieszczonymi symetrycznie, komendant miasta posiada opaskę żółtą z dwoma czerwonymi paskami, taką samą opaskę posiada każdy z szefów służby obrony przeciwlotniczej.

Komendant Dzielnicy i jego zastępcy posiadają opaski żółte z jednym czerwonym paskiem, biegnącym przez środek. Odznaką przynależności do służb ogólno-miejskich jest opaska żółto-czerwona.

Wszystkie wyżej wymienione opaski zaopatrzone w odpowiednią klamrę, noszone są na lewym ramieniu. Każdy, posiadający opaskę posiada także odpowiednią służbową legitymację.

Widzimy stąd, że władze i organy OPL. ogólno-miejskie posiadają opaski dwukolorowe, w kolorach żółtym i czerwonym.

W odróżnieniu od organów OPL. ogólno-miejskich, władze i organy OPL. bloków domów posiadają opaski w kolorach żółtym i zielonym. I tak: komendant bloku lub obiektu posiada opaskę żółtą z paskiem zielonym, biegnącym przez środek opaski. Takie same opaski posiadają zastępcy komendantów bloków. Wszystkie organy blokowe obrony przeciwlotniczej posiadają opaski żółto-zielone. Na opaskach noszone są przepisowe klamry. Wszyscy posiadający opaski w bloku posiadają także odpowiednie legitymacje.

Rozjemcy posiadają opaski białe na kapeluszach. Oddziały pozorujące białe opaski na obu ramionach, prasa — opaski żółte z napisem „Prasa".

Kierownicy instytucyj i przedsiębiorstw, nie będący jednocześnie komendantami OPL. swoich zakładów, posiadają białe opaski na lewym ramieniu. Opaski żółte wraz z odpowiednimi legitymacjami posiadać będą goście.

Pojazdy mechaniczne służb obrony przeciwlotniczej posiadają chorągiewki wymiarów 30×20 cm w kolorach odpowiadających danemu organowi OPL.

Opaski i klamry nabywać można w cenie 33 gr. za opaskę i 40 gr. za klamrę w Obwodzie Miejskim LOPP., ul. Akademicka 24, I. p., klamry sprzedaje się wyłącznie osobom, które okażą przy kupnie pismo nominacyjne na komendanta lub zastępcę komendanta bloku.

WYJAŚNIENIE KIEROWNICTWA O. P. L.

Do wiadomości Kierownictwa ćwiczeń OPL doszło, że przy wyznaczaniu pewnych osób do organów blokowych obrony przeciwlotniczej, powstają nieporozumienia stąd, że osoby te nie chcą przyjąć wyznaczonych im przez komendantów funkcyj.

I tak np. pewne osoby opierając się na artykułach w dziennikach, odmawiają przyjęcia wyznaczonej im funkcji służb bezpieczeństwa, twierdząc, jak podano, że do służby bezpieczeństwa należy powoływać wyłącznie dozorców.

Kierownictwo ćwiczeń wyjaśnia, że odnośny ustęp brzmiał jak następuje: Do służby bezpieczeństwa w bloku przydziela się z zasady dozorców domów z rodzinami. Ustęp ten należy rozumieć w ten sposób, że przede wszystkim dozorcy są powoływani do tej służby, że jednak można wyznaczyć w blokach do tej służby kogokolwiek spośród mieszkańców, podobnie jak do każdej innej służby.

Obowiązek przyjęcia wyznaczonej funkcji i wykonywania jej w sposób dokładny wynika z ustawy o obronie przeciwlotniczej i z dodatkowych rozporządzeń Rady Ministrów.

Z TEATRU WIELKIEGO.

To więcej niż miłość.

Sztuka Wł. Bus Feketego w przekładzie Stelli Olgierd i J. Pietrzykowskiego. Reżyseria M. Szpakiewicza, dekoracje M. Różańskiego.

Sztuki Bus-Feketego posiadają specjalny swój charakter. Nibyto życiowe, a właściwie — egzotyczne. Widziało się na scenie lwowskiej „Pieniądze to nie wszystko", „Trafikę pani generałowej" i trzykrotną inscenizację „Jana"; teraz znów ta nowa premiera sztuki o kobiecie, która nad miłość przeniosła — poświęcenie. Otóż dlatego nazwać można Feketego egzotycznym piewcą mieszczaństwa, że wymyślone przezeń sytuacje życiowe są naprawdę — wymyślone. Nie posiadają wnętrznej logiki istnienia, nie wykazują związków z t. zw. szarą codziennością. Ich życiowość jest tylko iluzoryczna. Ale ta iluzja i ten egzotyzm psychologiczny tchną pewnym wdziękiem. Apelują bowiem do nawskroś ludzkich reakcyj postaci biorących udział w akcji. To decyduje o ich powodzeniu repertuarowym.

Bohaterka sztuki „To więcej niż miłość" młoda lekarka Kata Mihalik zmusza swego kochanka Jerzego, naukowca o niepospolitych zdolnościach, do poślubienia zakochanej w nim córce bogacza — by zdobyć dlań pieniądze na dalszą pracę badawczą. Kata jest w swoim planie cyniczna. Młodziutka Klara Monti uważa za „królika doświadczalnego". Wierzy, że Jerzy zdobywszy upragnione pieniądze zostanie przy niej jako jej kochanek. Ale ani Kata ani bezwolny Jerzy nie wzięli tego pod uwagę, że zwycięstwo w całej tej sprawie należeć musi do głupiutkiej, ale energicznej i uczciwej Klary. Klara kocha Jerzego, wierzy w niego i walczy o swe szczęście zdecydowanie i odważnie. Kata musi więc w walce tej ulec.

Cała sytuacja jest więc nieco naciągnięta. Nawet nieprawdopodobna. Ale poszczególne momenty tchną ciepłem rozmów serdecznych i przeżywanych prawdziwie. Te momenty podkreśliła reżyseria Szpakiewicza — umiejętnie, bo dyskretnie. Odgrodził sceny satyryczne od lirycznych, zorganizował bez szarży sceny zbiorowe. Nawet zimną koncepcję współbieżności sceny kulminacyjnej (pokój Katy i willa Montich — obok siebie symultanicznie ustawione) potrafił ocieplić akcentami gry aktorskiej.

Ktoby się spodziewał, że Nina Karasińska w roli Klary rozegra się tak, że wysunie się bezapelacyjnie na czoło zespołu? Kreację swą pojęła bardzo prosto i bardzo żywiołowo. Zwyciężyła przebojem. Z uznaniem dużym podkreślić należy grę Machalskiego i Leliwy oraz doskonałej Chanieckiej. Suchecka z roli Katy nie wydobyła całego tkwiącego w niej materiału psychologicznego. Nie podkreśliła desperackiej pasji tkwiącej w typie młodej lekarki. Ale czuło się, że kreacja jej jest uczciwie przepracowana. Daczyński nie sprostał roli Jerzego. W epizodycznej roli wybił się zdecydowanie Budzyński, dając jeszcze raz dowód, że nie wykorzystuje się wcale jego talentu aktorskiego.

B. W. L.

BRAMY OTWARTE DO 12-tej W NOCY.

Starostwo Grodzkie Lwowskie wydało zarządzenie, mocą którego w dniach ćwiczeń OPL. 13 (poniedziałek) i 14 (wtorek) bm. bramy we wszystkich realnościach lwowskich winny być otwarte do godz. 24, ti do godz. 12-tej o północy.

Giełda z dnia 13 lutego.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.57, Berlin 213.07, Gdańsk 100.25, Amsterdam 286.72, Kopenhaga 111.13, Londyn 24.95, N. Jork 531 1/4, kabel 531 1/2, Oslo 125.22, Paryż 14.11, Praga 18.16, Sztokholm 128.37, Zurych 120.55, Włochy 27.92, Helsinki 11.00, Montreal 527 3/4.

Papiery: 4 i pół wewn. 67, 3 inw. 1 em. 90, serie 94.50, 2 em. 91, serie 95.50, 5 konwersyjna 71, 5 kolejowa 68, 67.50 ost. drobne, 4 premj. dolarowa 43.50, 4 konsolidac. 67.75, 67.50, 9.5 setki.

Akcje: Bank Polski 137.75, Handlowy 59.50, Zachodni 42.50, Cukier 36.50, Węgiel 37.75, 37.25, 37.50, Lilpop 95.50, 95.75, Modrzejów 21, 20.25, 20.50, Ostrowiec 75, 75.88, Starachowice 58, 57.25, Zieleniewski 79.50, Żyrardów 65.50.

Program radiowy.

Wtorek, 14 lutego.

Lwów. Godz. 6.57: Audycja poranna. 11: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 14: Audycja muzyczna. 14.30: Poradnik rodzicielski. 14.50: Giełda. 15: Pogadanka. 15.15: Skrzynka techniczna. 15.30: Muzyka obiadowa. 16: Dziennik popoł. 16.08: Wiad. gospod. 16.20: Przegląd finansowy. 16.30: Recital śpiewaczy. 16.50: Felieton. 17: Trio salonowe. 17.30: „Z pieśnią po kraju". 18.05: Odczyt. 18.20: Pogadanka. 18.30: Audycja dla robotników. 19: Trans. z Zakopanego. 19.25 Koncert rozrywkowy. 20.40: Audycje informacyjne. 21: Koncert. 22: „Przechadzki ateńskie". 22.25: Recital skrzypcowy.

IDĄC DO PRACY, POMYŚL O TYCH, KTÓRZY PRACY NIE MAJĄ I ZŁÓŻ DATEK NA RZECZ ZIMOWEJ POMOCY

Ostatnie dni walki na froncie hiszpańskim.

Barcelona, 13. 2. (PAT.) W poniedziałek i wtorek będzie zasiadał trybunał wojenny, który rozpatrzy 350 spraw osób, oskarżonych o współpracę w „czerezwyczajce", o udział w służbie wywiadowczej i przeciwwywiadowczej rządu republikańskiego oraz w t. zw. „patrolach kontrolnych". Przed wspomnianym trybunałem stanie również Emilie Salazar Ventura, b. przewodniczący t. zw. sądu ludowego, który urzędował na pokładzie statku-więzienia „Urugway".

Walencja, 13. 2. (PAT.) Opublikowano tu komunikat oficjalny, głoszący, że podczas wczorajszych zgórą czterogodzinnych obrad Rady ministrów, premier i minister obrony zdali sprawę z rozmów z przedstawicielami wszystkich władz cywilnych i wojskowych, a zwłaszcza z gen. Miaja. Wedle komunikatu, zdecydować miano

dalsze stawianie oporu wojskom gen. Franco.

Salamanka, 13. 2. (PAT.) Komunikat oficjalny wojsk gen. Franco donosi, iż wojska gen. Franco zajęły wczoraj bez oporu ze strony przeciwnika obszar Ilivia, położony w najbliższej okolicy m. Puigcerda. W ręce wojsk gen. Franco wpadło wiele materiału wojennego, m. in.

kilkanaście wagonów załadowanych amunicją.

Samoloty gen. Franco bombardowały objekty wojskowe w Alcaracejos, Belalcazar, Chillon i w Walencji.

Madryt, 13. 2. (PAT) Komunikat rządu republikańskiego donosi, iż samoloty gen. Franco bombardowały miejscowości Alcoy, Manuel i pakrotnie Walencję. Podczas wczorajszego pięciokrotnego bombardowania Walencji padło 8-miu zabitych i 25 rannych. 45 domów leży w gruzach.

Podczas bombardowania m. Manuel (50 km. na południe od Walencji) padło 4-ch zabitych.

Perpignan, 13. 2. (PAT.) W Katalonii rozgrywają się jeszcze ostatnie walki na wysokości m. Prata de Molo. W obszarze pomiędzy Sierra de Sangran, Rio Ter. Sierra Caballera i Cana

broni się jeszcze 35 tys. żołnierzy republikańskich,

osłaniając ewakuację rannych.

Perpignan, 13. 2. (PAT) Członkowie milicji rządu republikańskiego, którzy przekroczyli granicę francuską, coraz liczniej

zgłaszają chęć powrotu do Hiszpanii narodowej.

Dotychczas powróciło do Hiszpanii około 5000 milicjantów.

Paryż. 13. 2. (PAT.) „Matin" donosi z Genewy, iż Motta oświadczył ministrowi republikańskiego rządu hiszpańskiego w Bernie, Fabra Ribas, iż

Szwajcarja w przyszłym tygodniu zamierza uznać rząd gen. Franco de jure,

ze względu na wielką ilość Szwajcarów, zamieszkujących w Hiszpanii oraz na ożywione stosunki handlowe, istniejące pomiędzy obu krajami.

KATOLIK TWORZY NOWY GABINET BELGIJSKI.

Bruksela, 13. 2. (PAT.) Król Leopold III. powierzył misję tworzenia nowego gabinetu ministrowi stanu Henrykowi Jaspar'owi, członkowi stronnictwa katolickiego.

O uznanie rządu gen. Franco
przez Anglię i Francję.

Londyn, 13. 2. (PAT) Na temat sytuacji hiszpańskiej korespondent dyplomatyczny dziennika „Observer" zamieszcza następujące uwagi:

W ciągu obecnego week-endu toczyły się w dalszym ciągu narady rządów brytyjskiego i francuskiego nad sprawą doprowadzenia do zawieszenia broni między obu stronami wojującymi w Hiszpanii oraz kroków w związku z ewentualnym uznaniem rządu hiszpańskiego w Burgos.

Gdy gen. Franco opanuje całą Hiszpanię, a władza republikańska formalnie przestanie istnieć, wówczas

RZĄDY FRANCUSKI I BRYTYJSKI MIAŁYBY BEZ ZWŁOKI UZNAĆ DE FACTO NOWY RZĄD GEN. FRANCO.

Równocześnie natychmiast podejmą one kroki do

uznania tego rządu de iure.

O ile rząd gen. Franco zostanie uznany za suwerenną władzę Hiszpanii, do jego uprawnień należeć będzie zadecydowanie, czy obce wojska mają pozostać nadal w Hiszpanii. Przypuszczalnie m. in. gen. Franco będzie musiał zdecydować o dalszym losie banku hiszpańskiego. Rezerwa złota tego banku wywieziona została częściowo do Londynu. Główną część zaś umieszczono w Paryżu.

Na ten temat korespondent dyplomatyczny „Sunday Timesa" pisze:

Wszystko wskazuje obecnie, że nastąpi szybkie i bezwarunkowe uznanie gen Franco przez rząd brytyjski.

Gabinet francuski ma powziąć decyzję we wtorek, brytyjski zaś w środę. Formalnia ceremonia, podczas której przedstawiciele brytyjski i francuski w Burgos wręczą swoje listy uwierzytelniające jako ambasadorowie, nastąpić może przeto już w czwartek bież. tygodnia.

Po akcie uznania otworzy się droga do rozmów w Burgos w celu ustalenia polityczne i gospodarczej płaszczyzny współpracy na przyszłość.

W chwili obecnej na terytorium republikańskim nie przebywa żaden przedstawiciel dyplomatyczny. Nowym ambasadorem hiszpańskim został by obecny agent gen. Franco ks. Alba.

Aresztowania dziennikarzy niemieckich
w Paryżu.

Paryż, 13. 2. (PAT) Duże wrażenie i zainteresowanie wywarła wiadomość o ARESZTOWANIU KORESPONDENTA PARYSKIEGO „BOERSEN ZTG." REDAKTORA BARONA I JEGO MAŁŻONKI, BĘDĄCEJ RÓWNIEŻ DZIENNIKARKĄ, ORAZ KORESPONDENTA PARYSKIEGO „DEUTSCHE ALLG. ZTG." P. HACKA.

W kołach dziennikarskich krąży pogłoska, że poza tymi aresztowaniami dokonane zostały również rewizje u kilku innych dziennikarzy niemieckich w Paryżu.

Prasa paryska, która zachowuje daleko idącą dyskrecję na ten temat, przytacza jednakże, że aresztowania rewizje oraz wydalenie w ostatnich dniach 26 obywateli niemieckich z Paryża pozostają

w związku z aresztowaniem w Strasburgu przywódcy autonomistów alzackich Roosa,

który miał pozostawać w kontakcie i współpracować w swej akcji politycznej z aresztowanym korespondentem paryskim „Boersen Ztg.".

Sprawa Roosa, która również traktowana jest z dużą dyskrecją przez prasę, dotychczas nie jest wyjaśniona. Ross po aresztowaniu przewieziony został do Nancy, co dało powód do wniosku, że aresztowanie jego nastąpiło nie tylko na tle jego działalności politycznej, ale

musiało posiadać związek ze sprawami wojskowymi,

ponieważ w Nancy znajduje się sąd wojskowy, któremu podlegają wszystkie sprawy o szpiegostwo na terenie wschodnim Francji. Roos jednak ma być odstawiony z powrotem do Strasburga, co komentowane jest jako zapowiedź, że proces Roosa będzie miał charakter tylko polityczny a nie wojskowy i że będzie on oskarżony o współpracę z zagranicznymi czynnikami wojskowymi, lecz tylko o DZIAŁALNOŚĆ KWALIFIKOWANĄ JAKO ZDRADA STANU.

MINISTROWIE OBRADUJĄ W OSTRZELIWANYM MADRYCIE.

Madryt, 13. 2. (PAT) Przybyli tu członkowie rządu republikańskiego z dr Negrinem i ministrem spr. zagr. Del Vavo na czele. Niezwłocznie po ich przybyciu rozpoczęło się posiedzenie rady ministrów.

Madryt, 13. 2. (PAT) Artyleria gen. Franco gwałtownie ostrzeliwała Madryt. Pociski padały w całym mieście, a szczególnie w centrum. Ogień trwał od godz. 10 m. 30 do godz. 11 m. 15. Jeden z pocisków trafił w gmach ambasady francuskiej, powodując nieznaczne uszkodzenia.

ZMARŁ AUSTRIACKI MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH.

Wiedeń, 13. 2. (PAT) **Wczoraj zmarł nagle w Wiedniu minister spr. wewn. Austrii Klausner w 46 roku życia. Był on zarazem gauleiterem Karyntii oraz zastępcą namiestnika Austrii Seyss-Inquarta i jednym z czołowych przywódców austriackiej partii narodowo-socjalistycznej.**

SKAZANIE SIEDMIU ARABÓW NA KARĘ ŚMIERCI.

Jerozolima, 13. 2. (PAT) Sąd wojenny w Haifie skazał 7-miu Arabów na karę śmierci, a jednego na dożywotnie więzienie. Skazani zostali schwytani na początku stycznia b. r. podczas potyczki z oddziałem wojsk brytyjskich.

W Nebronie nieznani sprawcy ostrzeliwali obóz wojskowy. — Władze zarządziły w mieście stan wyjątkowy.

Pod Deirnizam koło Jerozolimy doszło do starcia między powstańcami arabskimi i oddziałem wojsk brytyjskich. W akcji tej brały udział samoloty. Jeden Arab został zabity.

Podczas rewizji we wsi Darborya w Galilei aresztowano 19-tu Arabów.

ZAMKNIĘCIE I-go OGÓLNOPOLSKIEGO KONGRESU INŻYNIERÓW MIERNICZYCH.

Warszawa, 13. 2. (PAT) Wczoraj w południe odbyło się końcowe plenarne posiedzenie naukowe, zamykające 1-szy ogólnopolski kongres inżynierów miernictwa Rzplitej, zwołany celem przedyskutowania jak najaktualniejszych problemów geodezyjnych i powołania do życia ogólnopolskiego związku inżynierów miernictwa.

W godzinach popołudniowych odbyło się konstytucyjne zebranie nowo powstałego związku inżynierów miernictwa R.P., na którym przyjęto do wiadomości zatwierdzony przez władze państwowe statut, oraz delegaci oddziałów wojewódzkich dokonali wyboru władz związku.

Wyniki pierwszego dnia zawodów FIS
w Zakopanem.

Zakopane. 12. 2. W niedzielę odbyła się pierwsza konkurencja 11-ych zawodów F. I. S., a mianowicie biegi zjazdowe pań i panów. Tym razem pogoda dopisała.

Już od rana gromadzić się poczęły dokoła mety tłumy widzów. W chwili startu przed metą znajdowała się już rekordowa liczba 10.000 widzów. Ponadto tysiące osób zebrało się na miejsce startu na Kasprowym. Na całej trasie śnieg utrzymał się doskonale, chociaż w samym Zakopanem spłynął całkowicie.

Za linią mety na niskich masztach powiewały flagi wszystkich państw, biorących udział w zawodach: Niemiec, Francji, Szwecji, Szwajcarii, Norwegii, Włoch, Polski, Węgier, Finlandii, Jugosławii, Anglii i Kanady. Publiczność gęstym szpalerem obstawiła całą trasę, oraz rozłożyła się amfiteatralnie na stoku górskim.

O godz. 12 na Kasprowy przybył Pan Prezydent R. P. w otoczeniu swego domu cywilnego i wojskowego oraz generalicji. Pana Prezydenta R. P. powitał prezes Polskiego Związku Narciarskiego wiceminister Bobkowski.

O godz. 12.30 przewodniczący komisji zjazdowej F. I. S. Anglik Lunn przejechał część trasy i po sprawdzeniu, że wszystko w porządku dał sygnał startu, poczym zgodnie ze zwyczajami F. I. S. jako pierwszy zjechał nie startujący w zawodach narciarz polski Bochenek.

Trasa panów prowadziła z przełęczy Kasprowego po pod granią Kasprowe go do wsi pod Średnią Goryczkową a stąd Bullą Goryczkowej do lasu i na dolne Kalatówki, gdzie znajdowała się meta. Dystans wynosił 3600 m. przy różnicy poziomów około 800 m.

Trasa była nagoół łatwa. Śnieg miękki ale nośny bez lodu. W biegu panów startowali wszyscy zgłoszeni zawodnicy za wyjątkiem Fina Kaplasa.

Z 37 startujących zawodników jedynie Szwajcar Steuri i Fin Ebb nie ukończyli zawodów. Norweg Fosum w czasie zjazdu wpadł na drzewo i złamał narte, mimo to kontynuował bieg. Na samej mecie złamana narta nie pozwoliła N. rwegowi na wykonanie ewolucji i Fossum upadł nieszczęśliwie nadwerężając staw skokowy. Odwieziono go do szpitala i prawdopodobnie w slalomie udziału nie weźmie.

W biegu pań wszystkie ukończyły zawody z wyjątkiem Szwajcarki Steuri, która zgłosiła się do zawodów ze szpitala, ale musiała się wycofać.

W obu biegach triumfowali Niemcy. W konkurencji panów klasą dla siebie byli pozatym Francuzi i Szwajcarzy. Niedawny triumfator z Garmisch Szwed Hansen zawiódł. Norwegowie, jak się okazuje, gonią czołową klasą świata i prawdopodobnie za rok będą już groźni dla czołowych zjazdowców alpejskich.

W zawodach pań bezprzykładne zwycięstwo odniosły Niemki, zajmując trzy pierwsze miejsca. Poza tym zanotować należy doskonałą formę Francuzek, które dysponują równie dobrą techniką jak Niemki przy mniejszej sile fizycznej. Zawiodła słynna Schou Nielsen, która była uważana za najgroźniejszą rywalkę Christl Cranz.

Z Polaków najlepiej wypadł Bronisław Czech. Wbrew wszelkim przewidywaniom startujący od wielu lat Czech znajduje się wciąż w pierwszym szeregu i do swoich dawnych sukcesów dorzuca nowe. W ogólnej klasyfikacji zajął on 20-ste miejsce. Drugi z Polaków Marian Zając w czasie upadku na trasie zgubił nartę i zanim ją przypiął z powrotem, stracił cenne sekundy.

Nasze zawodniczki okazały się słabe, co nie było niespodzianką. Brak im zarówno techniki jak i szybkości.

Techniczne wyniki zawodów przedstawiają się następująco:

Wyniki biegu zjazdowego panów: 1) Lantschner (Niemcy) w czasie 3:26,88, 2) Jenewein (Niemcy) w czasie 3:28,03, 3) Meliter (Szwajcaria) w czasie 3:29,57, 4) Walch (Niemcy) w czasie 3:30,31, 5) Agnel (Francja) w czasie 3:32,84. 20) Czech Bron. (Polska) w czasie 4:00,21, 22) Schindler (Polska) w czasie 4:06,29, 26) Zając (Polska) w czasie 4:14,52, 32) Zając M. (Polska) w czasie 4:33,60.

Wyniki biegu zjazdowego pań:

1) Cranz Christl (Niemcy) w czasie 3:25,44, 2) Resch (Niemcy) w czasie 3:39,15, 3) Goedl (Niemcy) 3:40,71, 4) Matussiere (Francja) 3:42,93, 5) Schaad (Szwajcaria) w czasie 3:46,29, 19) Stepkówna (Polska) w czasie 4:25,25, 21) Marusarzówna (Polska) 23) Benatówna (Polska).

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 2278/38, 2190, 2200, 2199, 2250/38, 36, 74, 84/39. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. w Tarnopolu, ul. Mickiewicza Nr. 39 na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 21 lutego 1939 w Tarnopolu odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do 1) Anieli Plewa, 2) Jana Plewy, 3) Pawła Wodianego o godz. 10-ej ul. Ruska i składających się z towarów bławatnych różnego gatunku, o godz. 12-ej ul. Stroma 28 urządzenia domowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 4.858 na zaspokojenie wierzytelności Pow. Komun. Kasy Oszcz. w Tarnopolu, Alojzego Wojtyły, Mechla Stolzenberga, Zygmunta Lamptera, Mozesa Milgroma, Samuela Schwarzappla i Salomona Wagreicha. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Tarnopol, 1 lutego 1939. 526K

II. Km. 1070/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie rewiru II. Bronisław Prokosch, mający kancelarię w Czortkowie w gmachu Sądu okręgowego pokój nr. 36 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 lutego 1939 r. o godz. 9-ej w Czortkowie przy ul. Szopena odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Chaima Finkelmana, kupca w Czortkowie, składających się z 20 m sześc. sztachet dębowych, oszacowanych na łączną sumę 1.200 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w czasie i miejscu wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Czortków, 11 lutego 1939. 529K

Km. 48/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Żółkwi Stanisław Wałęcki, mający kancelarię w Żółkwi, ul. Słowackiego Nr. 12 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 kwietnia 1939 r. o godz. 10-ej w Sądzie grodzkim w Żółkwi odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Józefa Gabla, Sabiny Gabel i Józefa Schindlera nieruchomości obj. whl. 325 i 1190 ks. gr. gm. kat. Żółkiew I. część, na której znajduje się dom mieszkalny, parterowy, murowany. Księga hipoteczna znajduje się w Sądzie grodzkim w Żółkwi. Egzekucja ma na celu zniesienie współwłasności. Nieruchomość oszacowana została na sumę złotych 22.313, cena zaś wywołania wynosi złotych 16.734 groszy 75. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 2.231 groszy 30. **Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.** W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim Oddział IV. w Żółkwi, Rynek Nr. 4.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Żółkiew, 3 lutego 1939. 501K

II. Km. 1059/38 i 16/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie rewiru II. Bronisław Prokosch, mający kancelarię w Czortkowie w gmachu Sądu okręgowego pokój nr. 36 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 lutego 1939 r. o godz. 8-ej w Białej odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Jana i Marji Pawluków w Białej, składających się z 1 biurka dębowego, 1 szafy orzechowej rzeźbionej, 1 kredensu orzechowego z płytą marmurową i 1 lustra dużego w ramach, oszacowanych na łączną sumę 600 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w czasie i miejscu wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Czortków, 11 lutego 1939. 528K

I. Km. 818/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Delatynie rewiru I. Stefan Kondrat, mający kancelarię w Delatynie na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 lutego 1939 o godz. 9-ej w Delatynie odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Chaima Bleia, kupca w Delatynie, składających się z 5 worków mąki po 100 kg. z młyna Tłumaczyk spec. pszennej, 5 worków mąki po 100 kg. pszennej luks. „A" i 5 worków mąki żytniej 00, oszacowanych na łączną sumę zł. 525. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Sprawa Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu nadwórniańskiego przeciwko Chaimowi Bleiowi w Delatynie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Delatyn, 9 lutego 1939. 525K

I. Km. 137/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu I. rewiru Józef Ziemiański, mający kancelarię w Przemyślu, ul. Władycze 11 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 marca 1939 o godz. 9.30 w Przemyślu, Targowica, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Erazma Rosiewicza, składających się z 10 stolików z płytami marmurowymi, 2 luster wielkich ściennych, 3 kanap, 10 krzeseł (foteli), 1 lady sklepowej, oszacowanych na łączną sumę zł. 800. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Sprawa firmy „Armo". Wierzyciela wzywa się o dostarczenie niezbędnych środków przewozowych, celem przewiezienia zajętych ruchomości na plac targowy, pod rygorem nie dokonania sprzedaży na Targowicy.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Przemyśl, 8 lutego 1939. 505K

Km. 17/39. Sprawa egzekucyjna Państwowego Banku Rolnego we Lwowie przeciwko Antoniemu Paparze w Batiatyczach o 2.572 zł. 90 gr. zpn. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Mostach Wielkich Stanisław Werle mający kancelarię w Mostach Wielkich na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 lutego 1939 od godz. 8—16-tej w Batiatyczach na folwarku odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Antoniego Papary właśc. dóbr w Batiatyczach, składających się z rzepaku, siana w stogach, żyta, pszenicy w stertach, koni, fortepianu, foteli i fotelików, kanapy, lodowni, kredensu, bieliźniarki, uprzęży i lampy z świecznikami, klacz, koni cugowych, kucyków, sanek wyjazdowych i owsa, oszacowanych na łączną sumę zł. 17.500. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Mosty Wielkie, 31 stycznia 1939. 508K

X. Km. 1236/38. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru X. ogłasza, że w dniu 17 lutego 1939 o godz. 10.30 odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości, należących do dłużnika w jego mieszkaniu — lokalu — we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej 20 i Rzeźnickiej 14, składających się z ruchomości, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru X.
Lwów, 24 stycznia 1939. 522K

Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sokalu Emanuel Jurkiewicz, mający kancelarię w Sokalu przy ul. Kościuszki 51 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że 1) dnia 14 lutego 1939 r. o godz. 10-ej w Sawczynie do sygn. Km. 681/38 i 947/38 odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Bazylego i Rozalii Mielników, składających się z 20 kóp pszenicy w kopach, 20 kóp żyta w kopach, 1 sterty wyki niemłóconej około 15 q w ziarnie, 1 kopca buraków około 50 q i stogu koniczyny, oszacowanych na łączną kwotę 1.220 zł. 2) dnia 21 lutego 1939 r. o godz. 11.30 w Baranich Peretokach do sygn. Km. 739/38 i 39/39 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Maksymiliana Harasymczuka, składających się z 1 sterty żyta o wymiarach 15x4x3.5 mtr., oszacowanych na łączną kwotę 1.800 zł. oraz 3) dnia 21 lutego 1939 r. o godz. 10-ej do sygn. Km. 651/38 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Jana Szmigla, składających się z 2 stert żyta o wymiarach 12x4 mtr., 1 sterty pszenicy jarej 14x4 mtr., 1 sterty pszenicy ozimy 12x4 mtr., 1 klaczy karej 6-letn., 2 wałachów ciemno-gniadych, motoru naftowego Fajbauks Morże 4—3 H. P. i żniwiarki Wichter-Kobik, oszacowanych na łączną sumę 8.350 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego
Sokal, 10 lutego 1939. 527K

Km. 452/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Potoku Złotym Władysław Fornal, mający kancelarię w Potoku Złotym na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 lutego 1939 o godz. 11.30 w Leszczańcach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Pawła Horbatiuka s. Michała w Leszczańcach, składających się z 1 młocarni kieratowej, 1 konia kasztana i 1 kożucha dużego nowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 560. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego
Potok Złoty, 26 stycznia 1939. 523K

Km. 644/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Bóbrce Stanisław Rarogiewicz, mający kancelarię w Bóbrce, ul. 3-go Maja Nr. 21 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 marca 1939 o godz. 10.15 w Sądzie gr. w Bóbrce odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Andrzeja Kozaka s. Mikołaja i Jewdochy ze Stepowanych 1 śl. Fedak 2 śl. Kozak połowy nieruchomości obj. whl. 53 ks. gr. gm. kat. Sarniki oraz całych nieruchomości obj. whl. 173 i 106 księgi gruntowej gminy kat. Sarniki, położonych w gromadzie Sarniki, gmina zbiorowa Bóbrka-wieś, o obszarze (całości) 3 ha. 59 ar. 73 m kw. wraz z zabudowaniami. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę gruntową prowadzoną przy Sądzie grodzkim w Bóbrce. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 7.050, cena zaś wywołania wynosi złotych 5.288. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 705. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia prawa własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te nie złożą przed rozpoczęciem przetargu dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Bóbrce sala Nr. 6.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Bóbrka, 10 lutego 1939. 524K

II. Km. 203/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tarnopolu II. rewiru Tadeusz Paziuk, mający kancelarię w Tarnopolu, Pasaż Adlera Nr. 2 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1-go marca 1939 o godz. 11-ej w Tarnopolu, ul. Kilińskiego Nr. 2 i plac Donikański 2 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Michała Kowalskiego, składających się z aparatu radiowego „Telefunken" 3-lampowego, uniwersalny, ubrania granatowego, kamg. kompl., ubrania szewiot, kompl. popielat., szafy dębowej jasnej dwudrzwiowej, kredensu sosnowego, kuchennego, kilimu kosowskiego (2.60x1.50), 120 ryz papieru kancelaryjnego i maszynow. ryza 10—12 kg. oraz 20.000 sztuk zeszytów szkolnych, znormalizowanych, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.250. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. (W sprawie Edwarda Lewandowskiego).

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Tarnopol, 1 lutego 1939. 500K

II. Km. 1348/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tarnopolu II. rewiru Tadeusz Paziuk, mający kancelarię w Tarnopolu, Pasaż Adlera Nr. 2 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1-go marca 1939 o godz. 12-ej w Tarnopolu, ul. Rejtana Nr. 3 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do Lei Lwów, Wolfa Leiba Kahane i Majera Lwów, składających się z 50 bunt papy po 10 m., pieca marki „Witki" miesz. kąpielowy, 50 kg. skóry na pasy, 30 bratrur. blasz., 200 kg. rusztów żel. lanych do pieców, 500 kg. żelaza w sztabach, 600 kg. gwoździ 2, 3 i 4 cal., 50 kg. blachy cynkowej oraz 5 szt. klozetów żelaznych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1565. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. (W sprawie F-my Imil Kuźnicki).

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Tarnopol, 3 lutego 1939. 499K

I. Km. 135/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu I. rewiru Józef Ziemiański, mający kancelarię w Przemyślu, ul. Władycze 11 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 marca 1939 o godz. 8-ej w Prałkowcach ad Przemyśl odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Dra Feliksa Drużbackiego, składających się z 15 krów czarno-białych, 1 konia wierzchowego ciemny kasztan, 1 auta marki Fiat, 1 powozu czarnego, 2 koni wyjazdowych kasztany, 1 fortepianu mahoniowego firmy Franc Wirth Wiedeń krótki krzyżowy, oszacowanych na łączną sumę zł. 12.900. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Sprawa Państw. Banku Rolnego we Lwowie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Przemyśl, 8 lutego 1939. 506K

Km. 538/38/4, Km. 534, 535, 536 i 537/38. Sprawy egzekucyjne wierzyciela Banku Spółdzielczego z nieogr. odpow. w Sądowej Wiszni c/a Jakub i Paulina Zawalka, rolnicy w Niklowicach o 500 zł. itd. zpn. Obwieszczenie o I. licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sądowej Wiszni Mgr. Stanisław Grabowiecki, mający kancelarię w Sądowej Wiszni, ul. Piłsudskiego Nr. 4 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 marca 1939 r. o godz. 9-ej w Sądzie grodzkim w Sądowej Wiszni odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Jakuba i Pauliny Zawalka z Niklowic nieruchomości: ad 1) tj. Jakuba Zawalki pb. lkat. 33 i 34 oraz pgr. lkat. 36, 37/1, 37/2, 38/1, 38/2, 39, 40, 41, 964/1, 964/2, 966/1, 966/2 i 1277/1 gm. kat. Niklowice i Orchowice obszaru 3 ha. 49 a. 43 m kw. wraz z chatą, stajnią i stodołą, ad 2) tj. Pauliny Zawalka pgr. lkat. 1144/10 gm. kat. Niklowice łącznego obszaru 52 a. 42 m kw. Nieruchomość Jakuba Zawalki oszacowana została na sumę 5880 zł., cena zaś wywołania wynosi 4410 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 588 zł. Nieruchomość Pauliny Zawalki oszacowana została na sumę zł. 820, cena zaś wywołania wynosi zł. 615. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 82. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 cz. ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Sądowej Wiszni, ul. Piłsudskiego Nr. 6 sala Nr. 6. Koszty komornika za rozpisanie I. licytacji wynoszą kwotę 56.05 zł.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Sądowa Wisznia, 25 stycznia 1939. 510K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I 2 T 73/38. Edykt. Michał Szurko syn Grzegorza i Anny urodz. 17 maja 1896 w Zamościu gm. Gliniany pow. Przemyślany, zaginął od roku 1919 jako żołnierz ukraiński. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 1 roku Sąd lub kuratora adw. Dra Korzennego w Złoczowie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Złoczowie, dnia 27 grudnia 1938. 516

T 78/38. Andrzej Wakaluk, syn Jana, urodzony 11 marca 1890 w Ilińcach powiat Śniatyn. T 79/38 Michał Nawalkowski, syn Aleksandra i Anny, urodzony 25 listopada 1892 w Horodence. T 91/38 Michał Melnyczuk, syn Piotra i Marii, urodzony 17 listopada 1888 w Utoropach powiat Kołomyja, jako żołnierze byłej armii austriackiej zaginęli na wojnie światowej. T 99/38 Jura (Gergius) Bojeczko, syn Iwana, urodzony 20 stycznia 1858 w Stopczatowie powiat Kołomyja wydalił się roku 1914 do Niemiec na roboty i zaginął. Należy udzielić wiadomości o zaginionych Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Kołomyja, 11 lutego 1939. 518

T. 146/38. Anna Kuń z domu Szyra, urodzona 1871 Żółtańce, wyjechała 1915 do Rosji i zaginęła. Sąd ogłasza wezwanie udzielenia wiadomości o losach zaginionego w ciągu 3 miesięcy.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 16 grudnia 1938. 536

T. 163/38. Semen Czupa, urodzony 1874 Lesienice, żołnierz austriacki zaginął. Sąd ogłasza wezwanie udzielenia wiadomości o losach zaginionego w ciągu 3 miesięcy.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 19 grudnia 1938. 534

T. 77/38. Sawko Pinkowskyj, urodzony 1880, Justyna Pinkowska 1911 oboje Skomorochy, wyjechali 1915 do Rosji, tam zachorowali i rzekomo zmarli. Sąd ogłasza wezwanie udzielenia wiadomości o losach zaginionych w ciągu 3 miesięcy.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 4 grudnia 1938 533

T. 240/38. Trofim Czornij, urodzony 1857 Magierów, wyjechał 1915 do Rosji i zaginął. Sąd ogłasza wezwanie udzielenia wiadomości o losach zaginionego w ciągu 3 miesięcy.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 20 grudnia 1938. 532

T. 142/38. Anna z Hałaniuków Jaworowska, urodzona 1884, wyjechała 1915 do Rosji i zaginęła. Sąd ogłasza wezwanie udzielenia wiadomości o losach zaginionej w ciągu 1 roku.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 11 grudnia 1938. 531

T. 67/38. Teodor Kukurik, urodzony 1857 Biała gm. Magierów, wyjechał 1915 do Rosji, 1917 zachorował i rzekomo zmarł. Sąd ogłasza wezwanie udzielenia wiadomości o losach zaginionego w ciągu 3 miesięcy.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 4 grudnia 1938. 530

I 2 T 69/38. Edykt. Stefan Wrzeszcz, syn Sebastiana, urodzony 28 listopada 1846 w Kopaniu powiat Przemyślany miał umrzeć na cholerę w 1918 r. w szpitalu w Przemyślanach. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 1 roku Sąd lub kuratora adw. Dra Korzennego w Złoczowie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Złoczowie, dnia 27 grudnia 1938. 517

T. 29/38. Edykt. Bazyli Lewkowicz ur. 15 marca 1890 w Cisowie s. Grzegorza i Anny Pawluk rel. gr. kat. był żołnierzem b. armii austriackiej w czasie wojny światowej i od r. 1917 brak o nim wiadomości. Wieści o zaginionym należy udzielić tut. Sądowi, który po upływie 6 miesięcy wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Stryju, dnia 21 grudnia 1938. 515

T. 189/38. Iwan Moroz, urodzony 1891, Hrebeńce, żołnierz austriacki zaginął. Sąd ogłasza wezwanie udzielenia wiadomości o losach zaginionego w ciągu 3 miesięcy.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 16 grudnia 1938. 535

Wydawca: Polska Agencja Telegraficzna. Redaktor Aleksander Wareński. Z drukarni „Słowa Polskiego", Lwów, Zimorowicza 15.